



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Grzybiarski sezon w pełni. Przy leśnych duktach i drogach widać zaparkowane samochody. Ich właściciele poszli w las w poszukiwaniu grzybów. W naszych lasach są też miejsca wyjątkowe, jak choćby te niedaleko Końskich. Można tam znaleźć opuszczone domostwa, zdziczałe gaje i stare kapliczki. Są pozostałościami wiosek, które musieli opuścić ich mieszkańcy. Piszemy o nich na s. III. Zajrzymy też do wyjątkowej szkoły w Zakrzówku. A tam codziennie uczniowie ze swymi wychowawcami i pracownikami zbierają się, by odmówić dziesiątek Różańca. Skąd taka inicjatywa? O tym na stronach IV i V. ■

## ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA pw. św. Maksymiliana Kolbego w Kierzu Niedźwiedzim
- JUBILEUSZ diecezjalnej Caritas

68. rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego

## Pamięć o bohaterach

Was wzywam, zamordowani w odwecie przez oprawców hitlerowskich wiosną 1944 r.: Władysławie Jakubowski, Zygmuncie Jakubowski oraz czterej nieznanymi żołnierzami... Stańcie do apelu!

W 68. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego i 68. rocznicę powołania Sił Zbrojnych ZWZ i AK w okręgu radomsko-kieleckim w Szydłowcu zorganizowano uroczystości patriotyczne. Przed ratuszem odczytano Apel Pamięci.

– Szydłowiec w okresie II wojny światowej miał duże tradycje niepodległościowe. Działy tu struktury Armii Krajowej – mówi Marek Sokołowski. – Rozstrzelano kilkunastu żołnierzy AK. Dziś został odsłonięty i poświęcony pomnik, który upamiętnia śmierć sześciu żołnierzy AK. Dwa nazwiska znamy, to Władysław Jakubowski i Zygmunt Jakubowski, czterech żołnierzy pozostają nieznanymi.



MARTA DEKA

AK-owców rozstrzelano na podwórzu ówczesnej siedziby gestapo. Przed wojną w tym miejscu była siedziba policji państwowej. Obecnie jest to teren prywatny.

Uroczystości rozpoczęła Msza św., której przewodniczył bp Edward Materski. W homilii powiedział m.in.: – Chylimy ze czcią głowy i modlimy się w intencji tych, którzy poświęcali się i poświęcają, walcząc spr-

**Pomnik poświęcił bp Edward Materski**

wiedliwie o dobro, jakim jest wolność Ojczyzny. Są oni sługami bezpieczeństwa i wolności narodów.

Na szydłowieckim zamku osobom, które pielęgnują i dbają o miejsca pamięci narodowej, wręczono medale i odznaczenia. Jedną z nich był bp Edward Materski, który został odznaczony Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

MARTA DEKA

## LĘK, ZŁOŚĆ I BEZRADNOŚĆ



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Fiaszko – jedno za drugim. Tak wyglądały efekty rozmów ze strajkującymi lekarzami w naszym regionie. Nad szpitalami zawisło widmo ewakuacji. W poniedziałek 1 października 250 lekarzy, którzy złożyli wypowiedzenia, nie pojawiło się w pracy. Negocjacje – mówią lekarze – przerwało, gdy strajkujący nie uzyskali zapewnienia, że wszyscy, którzy złożyli wypowiedzenia, zostaną zatrudnieni po ich wycofaniu. Z kolei dyrektorzy odpowiadają: – Moglibyśmy o tym rozmawiać, gdyby lekarze zaakceptowali nasze warunki finansowe, natomiast lekarze je odrzucili. Nadal istnieje cień nadziei. Ze strajkującymi ma rozmawiać wojewoda mazowiecki. Póki co, szpitale mają pracować, ale nie przyjmują nowych pacjentów. ■

**Ze strajkującymi w siedzibie prezydenta Radomia rozmawiał m.in. Zbigniew Religa**



## Pielgrzymka na Święty Krzyż



LUKASZ GALCZYŃSKI

**SUCHEDNIÓW.** Od ponad dwudziestu lat do sanktuarium na Świętym Krzyżu pieszo pielgrzymują parafianie z Suchedniowa. W tym roku w pielgrzymce wzięło udział stu pątników (na zdjęciu). Przewodnikiem był ks. Sławomir Szustak. Wyruszyli o godzinie 2 w nocy. W tej scenerii szczególnej wymowy nabierają słowa staropolskiej pieśni: „Kiedy ranne wstają zorze...”, którą

także tradycyjnie śpiewają pielgrzymi. Do pokonania 30-kilometrowej trasy pątnicy potrzebowali 9 godzin. Najtrudniejszym etapem wędrówki był ostatni 5-kilometrowy odcinek „wspinaczki” na świętokrzyskie wzgórze. Zwieńczeniem każdej pielgrzymki jest uroczysta Suma odpustowa, której w tym roku przewodniczył bp Marian Zimałek z Sandomierza.

## Minęło już 40 lat

**RADOM.** Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7 im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu (do 1999 r. znana jako Szkoła Podstawowa nr 39) obchodziła jubileusz 40-lecia istnienia. Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Jana w Radomiu. Eucharystii przewodniczył bp Zygmunt Zimowski, który w homilii przypomniał zebrany czas, w jakich on chodził do szkoły. Wtedy nie można było spotykać się na Mszy św. w koście-

le z okazji żadnych jubileuszy i uroczystości dotyczących szkół państwowych.

W ramach uroczystości jubileuszowych w PSP nr 7 zebrani obejrzeli program artystyczny przygotowany przez uczniów. Było spotkanie absolwentów. Wspomniano wszystkich dotychczasowych dyrektorów placówki, a przygotowana prezentacja multimedialna pozwoliła dokładnie zapoznać się z życiem szkoły i jej osiągnięciami.

**Na uroczystą jubileuszową Mszę św. uczniowie przyszedli ze sztandarem szkoły**



KRYSZYNA PIOTROWSKA

## Galeria M 10

**RADOM.** Wychodząc naprzeciw młodym twórcom, Miejska Biblioteka Publiczna im. J. i A. Załuskich w Radomiu przygotowała dla nich Galerię M 10. Jako pierwsze zaprezentowały tam swoje fotografie uczennice I LO im. M. Kopernika w Radomiu: Izabela Sawicka, Katarzyna Ślusarczyk, Karolina Tkaczyk, Anna Wojciechowicz. Tematem zdjęć był sąsiadujący z budynkiem szkoły zespół klasztorny ojców bernardynów. Wystawa nosi tytuł „Niezwykle sąsiedztwo”, a na fotografiach można obejrzyć to, czego na ogół nie dostrzegamy, choć jesteśmy tak blisko, jak na przykład: szczegóły architektoniczne, grę światła



KRYSZYNA PIOTROWSKA

**Debiutantki w Galerii M 10 i Ewa Kutyla (druga z prawej) zapowiedziały, że już pracują nad kolejną wystawą**

obok ołtarza czy okno klasztoru od strony ogrodu. Uczennice pracowały pod kierunkiem Ewy Kutyla.

## Dożynki gminne



BERNARDA MIROS

**Występ orkiestry akordeonowej**

**ZAKRZEW.** Mszą św. dziękczynną, której w kościele św. Jana Chrzciciela przewodniczył ks. kan. Roman Adamczyk, rozpoczęły się uroczystości dożynkowe w gminie Zakrzew. W homilii ks. Wojciech Wojtyła dziękował rolnikom za ich ciężką pracę i troskę o jak najlepsze zbiory. Po Eucharystii korowód udał się na plac przy plebanii. Wójt gminy Zakrzew odebrał chleb wypieczony z tegorocznego zbo-

ża, z rąk starostów dożynek, i obiecał, że będzie dzielił go sprawiedliwie. Następnie chlebem dzielono się z wiernymi i zaproszonymi gośćmi. Po części oficjalnej wystąpiła młodzież z zakrzewskiego gimnazjum oraz Zespół Kabaretowo-Ludowy z Marianowic. Wspólne świętowanie zakończył koncert „Melodie tańców świata” w wykonaniu orkiestry akordeonowej pod dyktando Andrzeja Humskiego.

## Dzień św. Stanisława Kostki

**SKARŻYSKO-KAMIENNA.**

Uczniowie, nauczyciele i dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 7, mieszczącej się na terenie parafii św. Brata Alberta, w świątyni parafialnej uczestniczyli w nabożeństwie i Mszy św. ku czci św. Stanisława Kostki. Eucharystii przewodniczył proboszcz ks. kan. Marian Mężyk, a homilię wygłosił ks. Wojciech Jaworski. Nabożeństwo oparto na tekstach Pisma Świę-

tego i życiorysie św. Stanisława Kostki. Ks. Wojciech, kierując słowo do uczniów, powiedział: – Patrząc na życie św. Stanisława, trzeba nam uczyć się ofiarowywania swego życia Panu Jezusowi, by stać się także dobrym człowiekiem dla społeczeństwa, Ojczyzny, Kościoła. Po Mszy św. odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu, a na zakończenie dzieci odśpiewały „Barkę”.



Patriotyczne uroczystości w Nadleśnictwie Barycz

# Strażnicy pamięci

Kiedyś była tu wieś Ludwinów. Dziś na leśnej polanie stoi krzyż i dwie pamiątkowe tablice.

W 68. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę na polanie opodal krzyża zorganizowano uroczystości patriotyczne. Mszy św. przewodniczył bp Zygmunt Zimowski, który podczas homilii powiedział: – To miejsce, zdawałoby się tak tragiczne, jest miejscem nadziei. Bo potrafimy z niego patrzeć w niebo. Tak patrzyli w niebo ci, którzy ponad 60 lat temu oddali swoje życie za Chrystusa, za Kościół, za wolność naszej Ojczyzny.

Ksiądz biskup mianował ks. Jacka Wieczorka, dyrektora Radia Plus, kapelanem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Końskich oraz kapelanem Nadleśnictwa Barycz. Jedenaście osób odebrało tego dnia legitymacje członkowskie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Końskich. Na zakończenie uroczystości przedstawiciele władz i leśnicy złożyli wieńce pod krzyżem upamiętniającym wypędzonych w latach pięćdziesiątych mieszkańców okolicznych wiosek i osób zasiedlających tereny dawnego poligonu.

## Pamięć o wypędzonych

Na terenie lasów, które dziś porastają dawny poligon, jeszcze przed sześćdziesięciu laty były wioski. Dziś przypominają



MARTA DEKA

o nich modrzewiowe krzyże z drzew, które tu wyrosły, i resztki zabudowań gospodarskich. Gdziekolwiek można się natknąć na drzewa owocowe – to pozostałości sadów dawnych właścicieli tych ziem.

– My, leśnicy, gospodarzemy na tym terenie od 1958 roku – mówi emerytowany nadleśniczy Nadleśnictwa Barycz Henryk Pargieła. – Poprzedni właściciele zostali wysiedleni. Przez kilka lat był tu poligon wojskowy. Ja przyszedłem tu w 1969 roku. Jako leśnicy mieliśmy za zadanie zalesić nieużytki po wojskowym poligonie. Powstało piękne gospodarstwo leśne, aczkolwiek bardzo nam żal ludzi, którzy tu kiedyś mieszkali, a zostali wypędzeni. Chcieliśmy ich w jakiś sposób uczcić. Kilka lat temu powstała myśl, by na terenie każdej wsi postawić jakąś pamiątkę. I dziś stoją tu krzyże. W przyszłości planujemy obok nich też ustawić pamiątkowe tablice.

**Wręczenie legitymacji Światowego Związku Żołnierzy AK**

Decyzję wysiedlenia ówczesne władze podjęły w 1950 roku i część ludzi „dobrowolnie” wyjechała. Około 30 proc. mieszkańców liczyło na to, że jednak będzie mogło pozostać, ale w 1953 roku ostatecznie musieli opuścić swoje domostwa.

Wysiedlono wówczas piętnaście wsi, tereny po dziewnięciu z nich oddano lasom. Mieszkańcom czterech wiosek zezwolono na powrót, a do jednej – Brzeźnicy – mieszkańcy sami pewnego dnia przyjechali, choć nie pozwolono im wrócić. Wybudowali ziemianki i na przekór władzom w nich zamieszkali. A władza po pół roku się ugłębia i pozwoliła im tu pozostać.

Marian Bałtowski, dziś mieszkający w Fidorze, pochodzi z miejscowości Brzeźnica. Kiedy zmuszono jego rodzinę do przesiedlenia, miał sześć lat. Tak wspomina tamte czasy: – Brzeźnica miała ponad 100 gospo-

darstw. Była tu szkoła podstawowa. W latach 50. zostaliśmy wysiedleni na teren województwa koszalińskiego. Jechaliśmy w wagonach towarowych. Było tak bardzo zimno, że choć w wagonach były piecyki, mama zawięta nas w pierzyny.

## Ocalić od zapomnienia

– Wysiedleni mieszkańcy nieistniejących już dziś wiosek chętnie przyjeżdżają tu na różne uroczystości upamiętniające te dramatyczne wydarzenia. – Dwa lata temu przyjechało około 50 osób z tzw. Ziemi Odzyskanych oraz z Łodzi i Katowic – mówi pan Henryk. – Byli bardzo wzruszeni, a jednocześnie zadowoleni, że nie zapomniano o miejscach, gdzie dawniej mieszkali.

– Dbanie o miejsca pamięci to dla nas wyraz patriotyzmu – mówi nadleśniczy Nadleśnictwa Barycz Jarosław Przygodzki. – Jestem honorowym członkiem Światowego Związku Armii Krajowej. Pomagam kolegom AK-owcom. Kultuujemy tradycje nie tylko wysiedlonych, ale pomordowanych na tych terenach. Powiat konecki jest wyjątkowy. To tutaj walczył Hubal. Na uroczystości obecni byli członkowie Światowego Związku Armii Krajowej Koło w Końskich. Oni tu walczyli, uczestniczyli w akcji Burza. My, jako leśnicy, jako ludzie lasu, staramy się ocalić od zapomnienia te tradycje.

MARTA DEKA

■ R E K L A M A ■

**90.7 fm**  
RADOM  
i OKOLICE

plus  
radio

**94.0 fm**  
OPOCZNO  
KOŃSKIE

najpiękniejsze łagodnie przeboje informacje z Twojego regionu

Uczniowie w tej szkole  
nie różnią się niczym  
od swoich kolegów  
i koleżanek w innych  
placówkach.

Za to **wyjątkowe jest  
to, co robią,**  
a wszystko za sprawą  
pewnej upartej,  
ale i bardzo wrażliwej  
nauczycielki.

tekst i zdjęcia

**KRYSTYNA PIOTROWSKA**

Jadąc od Radomia, w Skaryszewie trzeba skręcić w lewo na Odechów. Potem przejechać jeszcze około 10 km i ustawiona niedaleko kapliczki tablica informuje, że jesteśmy na miejscu. Zakrzówek to malownicza wieś położona w województwie mazowieckim, w powiecie zwoleńskim, w gminie Kazanów. Miejskowa szkoła podstawowa liczy prawie 120 uczniów. Do czwartoklasistów dołączają uczniowie z Niedarczowa. Absolwenci kontynuują naukę w gimnazjum w Kazanowie. Na początku była tu szkoła drewniana, a od 46 lat jest murowana. W gabinecie dyrektor Zofii Posłusznej na regałach są ustawione puchary i inne pamiątki, które uczniowie zdobyli dla swojej szkoły. – Mamy bardzo zdolne dzieci i wspaniałe grono pedagogiczne. Wspólna praca owocuje licznymi nagrodami, które zdobywają nasi uczniowie zarówno w sporcie, jak i w przeróżnych konkursach, godnie reprezentując swoją szkołę – z dumą mówi pani dyrektor. Do grona osób współpracujących ze szkołą trzeba doliczyć rodziców. Ich zasługą jest między innymi to, że wszystkie dzieci mają już wygodne szkolne mundurki, na których naszyta jest szkolna tarcza. Mundurki nie obciążały domowego budżetu,



tu, bo tam gdzie zachodziła taka potrzeba, rodziny dostały dofinansowanie.

### I tak codziennie

Do dzwonka o 8.50 pozostało kilka minut. Na szkolnych korytarzach panuje cisza i roznosi się aromatyczny zapach gotowanej zupy, którą dzieci dostaną na dużej przerwie.

Dzwonek. Szkoła zaczyna tętnić życiem. Dzieci biegną do sali na parterze. To klasa nauczycielki Zofii Granat, która przychodzących zaprasza do środka. Proponuje stojącym obok dziewczynkom: – Może coś zaśpiewamy? Śpiewają „Barkę”. Klasa prawie się zapełniła. Oprócz uczniów są nauczyciele, panie woźne i pani dyrektor. Dzisiejszą częśćkę Różańca odmówimy w intencji

**Po wspólnej modlitwie wszyscy jeszcze zaśpiewali. Słuchała pani dyrektor i śpiewała pani Zofia (w środku w okularach)**

pracowników i współpracowników „Gościa Niedzielnego” – mówi pani Zofia. Dzieci modlą się, klęcząc. Każde „Zdrowaś Maryjo” rozpoczyna inne dziecko. „Chwała Ojcu i Synowi...”. Potem zawsze dzieci wybiegają z klasy, mają jeszcze trochę przerwy. Kolejną dziesiątkę Różańca odmówią jutro. Tak jest codziennie od jedenastu lat. – Wszystkie dzieci mają różańce, ale nie przynoszą ich ze sobą, żeby ich nie zgubić, wystarczą im palce – śmieje się pani Zofia.

Dziś wyjątkowo jeszcze dzieci śpiewają, tańczą, a Kasia gra na skrzypcach.

### Tak się zaczęło

Zofia Granat pracuje w szkole od 26 lat. Najpierw krótko pracowała w Kazanowie.

Uczyła języka rosyjskiego. Potem trzeba było się przekwalifikować i została nauczycielem kształcenia zintegrowanego w klasach I–III. Nie była przekonana co do swojej nowej zawodowej drogi. Teraz wie, że to był bardzo dobry wybór. Kocha swoją pracę i te dzieci, które – jak mówi – mają takie niewinne serduszka.

Słuchając katechez o Matce Bożej, która dzieci z Fatimy prosiła o modlitwę różańcową, postanowiła, że ze swoją wtedy I klasą codziennie przed lekcjami będzie odmawiać jeden dziesiątek Różańca. Dzieci polubiły tę modlitwę, a gdy przeszły do klasy IV, nadal chciały modlić się z nową klasą byleby wychowawczyni. Pani Granat słyszała o Różańcu podwórkowym, propagowanym przez Madzię Buczek, który można odmawiać wszędzie: na podwórku, na boisku szkolnym. Pomysł na podwórkowy, a raczej szkolny Ró-



Szkołe Podstawowej w Zakrzówku

# szkolnej przerwie

żaniec okazał się bardzo dobry i tak do wspólnej modlitwy włączyli się uczniowie klasy czwartej. Pani Granat zakupiła małe różańce dla wszystkich dzieci w szkole. Do udziału we wspólnej modlitwie dołączyła się katechetka Zofia Kupidura, zachęcając też inne dzieci do modlitwy. Przez te wszystkie lata przechodziły różne burze, ale Różaniec na szkolnej przerwie trwa i trwa nadal.

To niezwykle dzieło pochwalał, zawsze wspierał i wspiera proboszcz parafii Odechów ks. kan. Andrzej Łączyński. Ówczesna pani dyrektor Łucja Wlazłowska też na wszystko patrzyła przychylnym okiem.

– Zawsze kiedy jesteśmy w szkole, spotykamy się na wspólnej modlitwie. Nikogo nie trzeba specjalnie zapraszać, dzieci chętnie przychodzą. Nie brakuje nam intencji. Modlimy się, prosząc Matkę Bożą o potrzebne łaski dla nas i całego Kościoła. Wiem, że moje koleżanki w innych szkołach też próbowały tak modlić się z dziećmi na różańcu. Niestety, zakończyło się na próbach – mówi pani katechetka i przypomina, jak to było ostatnio z dziećmi z zerówki. – Zerówka przychodziła bardzo regularnie na Różaniec, ale teraz dzieci są już w pierwszej klasie. Wychowawczyni musiała przeciągnąć lekcje i dzieci nie były na wspólnej modlitwie. Poszłam do nich na lekcję religii, a one podbiegają do biurka i pytają: – Kiedy będzie Różaniec? Bo myśmy jeszcze nie byli. Może teraz się pomodlimy? Ustawily się dzieci w rzędzie i odmówily dziesiątek Różańca.

Wozną w szkole jest Teresa Cibor-Kołodziejczyk. Zawsze przychodzi pomodlić się wspólnie z dziećmi. Jak każdy, ma też swoje intencje. – Pani

Granat tak pięknie pracuje, pomaga dzieciom, odwiedza chorych i ja jej za to wszystko bardzo dziękuję – mówi.

## Z laurką

Jest już taki zwyczaj, że uczniowie ze swoją wychowawczynią Zofią Granat odwiedzają mieszkających w okolicy ludzi starszych i chorych. Przynoszą im laurki, śpiewają piosenki, aby ich rozweselić. Tak jest przed każdymi świętami, a także z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. Ale są i tacy chorzy, których odwiedzają przynajmniej raz w miesiącu. Przed świętami laurki wykonane przez dzieci dostają też zawsze wszyscy sąsiedzi, mieszkający w okolicach szkoły.

Przy okazji odwiedzania chorych pojawił się pomysł, aby życzenia świąteczne od dzieci wysłać Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Był 2002 r. Wysłali laurkę i życzenia. Ojciec Święty odpisał, podziękował. Do Rzymu trafił kolejny list. Tym razem obok życzeń dzieci napisały, że modlą się w intencji Ojca Świętego na różańcu w szkole. Papież od pisywał na każdy list. Na te ostatnie życzenia z okazji Świat Wielkanocnych odpowiedź już nie przyszła. Ale dzieci w modlitwie zawsze pamiętają o Janie Pawle II i o Benedyktie XVI, z którym teraz korespondują.

Gdy Benedykt XVI przyleciał do Polski, do Krakowa, na spotkanie z nim pojechały też dzieci z Zakrzówka. – Wydaje mi się, że za te modlitwy różańcowe Matka Boża czuwa nad nami – opowiada nauczycielka Anna Owczarek. W Krakowie były tłumy ludzi. Gdy wszyscy wyszli z Błoni, byłam przerażona, jak my z tymi dziećmi dostrzemy do Huty. Tam stał nasz

autokar. Z trudem doszliśmy na przystanek. Podjechał pusty tramwaj. Wsiedliśmy. Szczęśliwie dojechaliśmy na miejsce. Wcześniej podszedł do nas jakiś ksiądz i dał nam 40 chorągiewek. Dzięki temu, witając Papieża, mogliśmy nimi machać z radością. Tylko nasza grupa została tak obdarowana, a żeby było ciekawiej, było nas akurat 40 osób. To nie koniec. Dostaliśmy też od napotkanych ludzi kanapki. Było ich tak dużo, że nawet podzieliłiśmy się nimi z inną grupą.

Ja też chodzę na naszą szkolną modlitwę różańcową, a dzieci idą za mną. Muszę dawać im przykład!

## Nie tylko modlitwa

Dużo by mówić o tym, co pani Granat – energiczna, drobna, skromna i pełna pomysłów kobieta – robi dla ludzi, z którymi się spotyka. A nie byłaby sobą, gdyby do modlitwy nie dołożyła czynu. Wciąż szuka sponsorów. To dzięki nim dzieci nie płacą za autokarowe pielgrzymki. Kiedyś pojawiła się potrzeba dożywienia dzieci. Kupowała chleb, robiła kanapki. Tak było przez rok. Kiedy indziej za pieniądze od sponsora kupiła przed zimą rękawiczki i ciepłe skarpetki, żeby potem rozdać je dzieciom w szkole. Mobilizuje swoich podopiecznych do udziałów w przeróżnych konkursach, festiwalach, a ci przywożą do szkoły nagrody i wyróżnienia. – Proszę tylko o mnie za dużo nie pisać – prosi. – To wszystko jest zasługą dzieci, a w tej szkole wzajemnie wszyscy sobie pomagają. Do wielu marzeń, jakie posiada, należy i to, żeby dzieci w każdej szkole, tak jak w Zakrzówku, modliły się na różańcu.

## TAK SIĘ MODLIMY

WIOLETTA JAŚKIEWICZ,  
UCZENNICA KL. V

– Zawsze przychodzę w szkole na Różaniec. O d m a w i a m y codziennie tego dziesiątkę. Czasem śpiewamy. Moja ulubiona piosenka to „Barka”.



KATARZYNA JAŚKIEWICZ,  
UCZENNICA KL. VI  
I III KLASY SZKOŁY MUZYCZNEJ

– Codziennie modlimy się do Matki Bożej, żeby wypraszała nam potrzebne łaski. Dziękujemy też za wszystkich ludzi, którzy nam pomagają. Trudno mi sobie wyobrazić, że może nie być w szkole modlitwy różańcowej.



OLGA KOŚCIELNIAK,  
UCZENNICA KL. VI

– Co roku jeździmy do Częstochowy, żeby tam modlić się na różańcu. Jestem dumna z tego, że w naszej szkole codziennie modlimy się do Matki Bożej już od jedenastu lat. Zachęcam też koleżanki do wspólnej modlitwy.



KAMIL MOLIĆ, UCZEŃ KL. III

– Codziennie modlę się ze wszystkimi w klasie pani Zofii Granat. Jeśli nie idziemy do szkoły, to wtedy częstkę Różańca odmawiam w domu. Często jeździmy do Częstochowy. Ja zawsze chętnie śpiewam w autokarze.



Spotkanie Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie

# Nowa para diecezjalna

Wspólnie się modlą. Gdy prowadzą dialog małżeński, mają świadomość, że nie jest ich tylko dwoje, ale troje, bo jest z nimi Chrystus.

Domowy Kościół to grupa świeckich osób. Na czele tej gałęzi w Ruchu Światło-Życie stoją małżonkowie nazywani parą diecezjalną. Poprzednia para, państwo Elżbieta i Józef Brzescy, przez pięć lat kierowała Domowym Kościołem. W tym roku podczas spotkania kręgu diecezjalnego dokonano wyboru nowej pary. Zostali nią państwo Ewa i Tomasz Czyżowie, pochodzący z parafii bł. Anuarity w Radomiu. – Para diecezjalna animuje całą działalność Domowego Kościoła. Uczestniczy w spotkaniach ogólnopolskich i filialnych. Jest znakiem jedności w całym Domowym Kościele na terenie diecezji – informuje ks. Albert Warso, diecezjalny moderator Ruchu Światło-Życie.

W naszej diecezji około sześciuset rodzin skupionych w stu dwudziestu kręgach należy do Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie. – To bogactwo duchowości małżeńskiej wyrosło z połączenia charyzmatów Ruchu Światło-Życie i Equipes Notre-Dame – mówi ks. Albert. – Ci ludzie przeżywają swoją formację w małżeństwie i w rodzinie. To wspólna modlitwa, dia-

log małżeński. Kiedy rozmawiają, mają świadomość, że nie jest ich dwoje, tylko troje, bo jest z nimi Chrystus. Życie małżeńskie niesie ze sobą nie tylko radości, ale i problemy. Trzeba umieć mówić nie tylko o tym, co dobre, ale też o tym, co boli.

Jak co roku rodziny skupione w Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie spotkały się w Krynkach. Spotkanie miało podwójny wymiar. Było dziękczynieniem za przeżyte wakacyjne rekolekcje, ale też prośbą o błogosławieństwo Boże na nowy rok formacyjny. Mszy św. przewodniczył ks. bp Stefan Siczek. Konferencję nawiązującą do hasła roku „Idźcie i głosście” wygłosił ks. Albert Warso: – Idźcie i głosście, nie czekajcie, aż do was przyjdą. Iść i głosścić to zaczynać od siebie, poprzez swoją małą grupę, mały krąg – powiedział ksiądz moderator.

Na zakończenie Eucharystii odbyło się przekazanie posługi nowej parze animatorskiej.

Następnego dnia w radomskim seminarium spotkały się pary animatorskie wszystkich kręgów z całej diecezji. Spotkanie miało charakter informacyjny i formacyjny. Gościem była Małgorzata Górka z duszpasterstwa rodzin, która szeroko poinformowała uczestników o Kongresie Rodzin, w którym brała udział.

**Symboliczne przekazanie posługi nowej parze diecezjalnej**



Europejski Dzień bez Samochodu

# Rowerem i pieszo



**Michał Kamiennik z Łódzkiego Klubu Cyklistów namówił na przejażdżkę bicyklem Andrzeja Grzesiaka z kl. VI**

Ulicami Radomia przejechali rowerzyści. Dla ruchu samochodowego zamknięte było Miasto Kazimierzowskie.

Rynek i przyległe do niego ulice stały się miejscem przyjaznym i bezpiecznym dla pieszych. Można było tu spotkać kuglarzy, klaunów i cyklistów na bacykach. Pedagogzy ulicy, obok Autobusów Zabawy, prowadzili zajęcia edukacyjne i artystyczne. A to wszystko z okazji Europejskiego Dnia bez Samochodu. Jego organizatorzy, zamykając ulice dla samochodów, próbowali w tym dniu zachęcić użytkowników czterech kółek do pozostawienia auta w garażu za cenę pieszej przechadzki po mieście albo przejażdżki rowerem, bo tak jest nie tylko ekologicznie, ale i z pożytkiem dla naszego zdrowia.

Z drugiej strony, w sąsiedztwie Miasta Kazimierzowskiego, toczył się normalny ruch. Obok kurii i kościoła jezuitów korytkowało się rondo. Dlaczego? Bo trwają prace remontowe ul. Reja i zamknięte są ulice sąsiadujące z deptakiem Żeromskiego. Te prace są konieczne. Niebawem będziemy się cieszyć nową nawierzchnią. Zamknięta jest nitka ul. Maratońskiej.

Ale naszą troską są ścieżki rowerowe. – Jazda rowerem ulicami Radomia – mówi pan Zbigniew – to codzienne ryzyko śmierci. Przy krawężnikach koleiny i dziury. Ścieżek rowerowych praktycznie brak. Marzy mi się – a widziałem to w Monachium – sieć rowerowych dróg, którymi można dojechać w każdy kąt miasta. To byłoby cudowne. Może to marzenie kiedyś się spełni.

KMG



## Zapraszamy

### ■ NA DOBRY POCZĄTEK

Po wakacyjnej przerwie Duszpasterstwo Akademickie w Radomiu zaprasza do swoich ośrodków. Od 7 do 13 października przygotowało wiele atrakcji.

7 PAŹDZIERNIKA (niedziela)  
18.00 – Msza św. (kościół św. Jadwigi, osiedle akademickie)  
20.00 – Msza św. (katedra)

8 PAŹDZIERNIKA (poniedziałek)  
9.00 – sympozjum KSM pt. „Obraz, jego funkcje i oddziaływanie na wyznawców wielkich religii monoteistycznych: islamu, judaizmu, chrześcijaństwa” (Wydział Sztuki Politechniki Radomskiej)

19.30 – Akademickie Forum Dyskusyjne pt. „Rodzina przyszłości wiary i kultury” (DA, ul. Górnicza 2)

9 PAŹDZIERNIKA (wtorek)  
18.00 – Msza św. inaugurująca nowy rok akademicki radomskich uczelni (kościół św. Jadwigi, osiedle akademickie)

10 PAŹDZIERNIKA (środa)  
godz. 18.00 – spotkanie z ks. Adamem Bonieckim: „Miejsce świeckich w Kościele” (DA, ul. Prusa 6)

11 PAŹDZIERNIKA (czwartek)  
19.30 – zapraszamy na WINO (Wakacyjne Impresje Naszego Otoczenia) – wspomnienia z wakacji (DA, ul. Górnicza 2)

12 PAŹDZIERNIKA (piątek)  
19.00 – projekcja filmu pt. „Kto nigdy nie żył”. Po filmie spotkanie dyskusyjne (DA, ul. Prusa 6)

13 PAŹDZIERNIKA (sobota)  
9.00 – spływ kajakowy Pilicą  
19.30 – impreza integracyjna (DA, ul. Górnicza 2).

### ■ SYMPOZJUM

Wydział Sztuki Politechniki Radomskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Koło Akademickie PR oraz Duszpasterstwo Akademickie zapraszają 8 PAŹDZIERNIKA na sympozjum: „Obraz, jego funkcje i oddziaływanie na wyznawców wielkich religii monoteistycznych: islamu, judaizmu, chrześcijaństwa”. Patronat objęli: rektor Politechniki Radomskiej Mirosław Luft i biskup Zygmunt Zimowski.

Program:  
9.00 – otwarcie wystawy pokonkursowej pt. „W stronę Człowieka” oraz wręczenie nagród i wyróżnień (Wydział

Sztuki Politechniki Radomskiej, Galeria „Pentagon” ul. J. Malczewskiego 22)

9.30 – otwarcie sympozjum i przemówienia okolicznościowe (Wydział Sztuki Politechniki Radomskiej)

10.00–11.00 – Sesja I  
– ks. dr Zbigniew Niemirski: „Zakaz sporządzania wizerunków w Starym Testamencie”

– ks. dr Adam Wąs: „Aniomiczny obraz Boga w islamie”  
– dr Kazimierz Łyszcz: „Malarstwo miniaturowe a tendencje ikonoklastyczne w sztuce islamu”  
– dyskusja

11.00–11.30 – przerwa  
11.30–12.30 Sesja II  
– ks. mgr Wojciech Rudkowski: „Reformacja – rozwój obrazu czy jego degradacja?”

– dr Leszek Wianowski: „Ikona – sprzymierzeniec czy przeciwnik na drodze przeobstwienia w świetle teologii prawosławnej”

– ks. dr Zbigniew Gaczyński: „Obraz Jezusa we wczesnej tradycji teologicznej i artystycznej”  
– dyskusja

12.30–13.00 – przerwa  
13.00–14.30 Sesja III  
– ks. mgr Wojciech Zdon: „Obraz spotkania nieba i ziemi w monumentalnym malarstwie pobe-  
nedyktyńskiego kościoła w opactwie sieciechowskim”

– mgr Anna Janicka „Polska sztuka sakralna w dobie kontrreformacji”  
– dr Jacek Gajewski „Ut melius excitatur – fenomen lwowskiej rzeźby barokowej”

– dyskusja i podsumowanie obrad.

### ■ FESTIWAL

W ramach XX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej Radom-Orońsko w najbliższym czasie wystąpią:

11 PAŹDZIERNIKA godz. 18.30 – Spektakl „Kształtem miłości piękno jest...”: Jerzy Zelnik – recytacja, Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały koncertowe, Robert Grudzień – fortepian – Radom, katedra Opieki NMP

14 PAŹDZIERNIKA godz. 16.00 – Spektakl „Śpieszmy się kochać ludzi...”: Anna Seniuk i jej goście – Jedlińsk, kościół św. Piotra i św. Andrzeja.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Robert Grudzień i Georgij Agratina podczas koncertu w Orońsku

### ■ REKOLEKCJE DLA MAŁŻEŃSTW

Duszpasterstwo Rodzin i Ruch „Spotkania Małżeńskie” zapraszają małżeństwa do udziału w rekolekcjach, które odbędą się od 19 do 21 października br. w domu rekolekcyjnym przy sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej (Studzianna-Poświętne). Zgłoszenia i bliższe informacje w Diecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin (Radom, ul. Malczewskiego 1, tel. 048 340 62 35), czynnym w poniedziałki i czwartki od 10.00 do 16.00 oraz we wtorki i środy od 13.30 do 16.00. Zgłoszenia przyjmuje też opiekun rekolekcji ks. Artur Lach pod numerami telefonów: 0602 879 662, 048 381 01 37, oraz Alicja i Henryk Byzdrowie, tel. 0605 090 303.



MARTA DEKA

Sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej

### ■ KURS UCZNIOWIE Z EMAUS

Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego Galilea oraz Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka w Stryszawie zapraszają osoby, które uczestniczyły już w kursie Filip lub Nowe Życie na kursie Uczniowie z Emaus, który odbędzie się od 12 do 14 PAŹDZIERNIKA w Radomiu (sala pod kościołem pw. Królowej Apostołów na Młodzianowie). Cel kursu to odkryć Jezusa, który jest Słowem – pokochać Słowo Boże. Zapisy prowadzone są od 8 PAŹDZIERNIKA pod numerem telefonu: 048 385 05 50.

### ■ DIECEZJALNE STUDIUM ORGANISTOWSKIE

przyjmuje kandydatów na kolejny rok nauki 2007/2008. Warunki przyjęcia: podanie, życiorys, opinia księdza proboszcza, kserokopia świadectwa ukończonej szkoły, kserokopia świadectwa szkoły muzycznej, dwa zdjęcia. Diecezjalne Studium Organistowskie mieszczące się w Radomiu przy ul. Kościelnej 3 (tel. 048 365 62 28) jest zarejestrowaną szkołą niepubliczną i zostało wpisane w Krajowy Rejestr Urzędowy Podmiotów Gospodarki Narodowej Głównego Urzędu Statystycznego według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) z nr. 8042B.

Obowiązkowe zajęcia w DSO odbywają się w każdy poniedziałek i wtorek (rok I, II) oraz we wtorek i środę (rok III, IV, V). Nauka trwa pięć lat.



MARTA DEKA

Robert Pluta (pierwszy z prawej) prowadzi lekcję gry na pianinie

### ■ MODLITWA ZA RADOM I DIECEZJĘ

Grupa modlitewna Radość i Nadzieja zaprasza 14 PAŹDZIERNIKA o godzinie 15.00 na comiesięczną Mszę św. i Koronkę do Bożego Miłosierdzia do radomskiego kościoła garnizonowego pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika (plac Konstytucji 3 Maja).

### ■ „EWA” POMAGA

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Radomskiej „Ewa”, mieszczące się w Radomiu przy ul. Dzierżkowskiej 20 lok. nr 8, udziela porad w zakresie: pomocy społecznej, spraw obywatelskich, prawa pracy, przeciwdziałania patologiom wśród dzieci i w rodzinie oraz spraw rodzinnych. Ci, którzy chcą uzyskać poradę, proszeni są o wcześniejszy kontakt pod numerem telefonu 0502 51 18 37.

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Rusinowie

## Na granicy regionu

Etnograf bez trudu rozpozna nie tylko te same stroje ludowe, ale też zwyczaje, pieśni i piosenki. Choć oddalony o niemal 30 km Rusinów należy do regionu opoczyńskiego.

Parafia i jej pierwotny drewniany kościół istnieją od 80 lat, ale wioska była tu już za czasów Kazimierza Wielkiego. On ułokował ją na prawie polskim.

## Dworska kaplica

W Rusinowie od XVII w. stoi dwór. Pierwotnie należał do rodu Dembińskich z Przysuchy. To oni urządzili w nim kaplicę, w której sprawowano Msze św. Dwór przechodził w różne ręce. Należał między innymi do właścicieli drzewickiego Gerlacha. Dziś, odbudowany po pożarze, ma szansę stać się turystyczną atrakcją. Rok temu były tu powiatowe dożynki. Połączono

je z jubileuszem 80-lecia parafii.

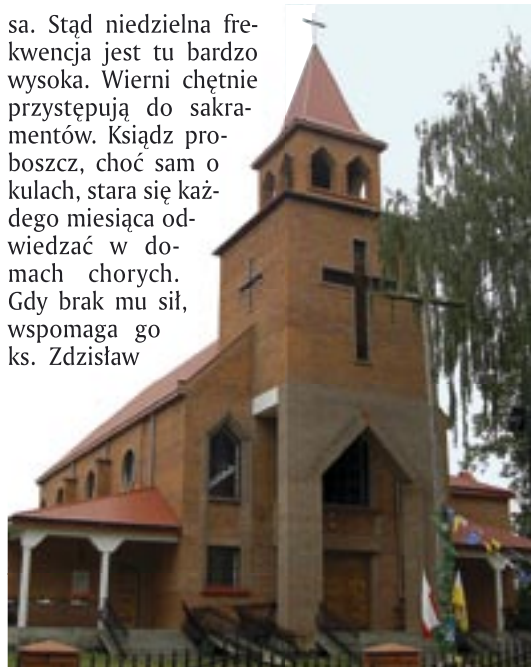
Drewniana świątynia została zbudowana staraniem ks. Stanisława Gruszki z Nieznamierowic (Rusinów należał wtedy do tej parafii) i ks. Michała Rzeszowskiego, pierwszego proboszcza. Kościół konsekrował bp Jan Kanty Lorek. Było to 17 lipca 1926 r.

Budowę murowanego kościoła rozpoczął w 1985 r. obecny proboszcz. W stanie surowym, 11 lat później, świątynię poświęcił bp Edward Materski. Niebawem obok kościoła ma być wybudowana maryjna grota.

## Figura z Fatimy

Dziewięć lat temu bp Stefan Siczek inaugurował w parafii comiesięczne nabożeństwa fatimskie. Towarzyszy im obecność figury, którą przywieziono z Fatimy. Wierni chętnie w nich uczestniczą, bo maryjność to ważna cecha tutejszej pobożności. A maryjność to zawsze droga do Chrystu-

sa. Stąd niedzielna frekwencja jest tu bardzo wysoka. Wierni chętnie przystępują do sakramentów. Ksiądz proboszcz, choć sam o kulach, stara się każdego miesiąca odwiedzać w domach chorych. Gdy brak mu sił, wspomaga go ks. Zdzisław



Rok temu kościół konsekrował bp Zygmunt Zimowski

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W połowie lipca tego roku obchodziliśmy potrójną uroczystość: 15 lat istnienia naszej diecezji, pierwszą rocznicę konsekracji kościoła i 25-lecie mojego pobytu w parafii. Gościliśmy wtedy ks. bp. Edwarda Materskiego, któremu osobiście jestem wdzięczny i za proboszczowską nominację, i za ojcowskie towarzyszenie mi przez te wszystkie lata.

Świątynia parafialna – jej budowa i upiększanie – to wielkie dzieło i ogromny wieloraki wysiłek wciąż wkładany przez parafian. Jesteśmy przeciw małą parafią. To wszystko wydaje wspaniałe owoce zintegrowania całej wspólnoty. Jestem za to wszystkim ogromnie wdzięczny. Cieszy mnie też świetnie układająca się współpraca zarówno z władzami gminnymi, jak też z dyrekcją i nauczycielami miejscowej szkoły. Pozwala ona na organizowanie i przeprowadzenie wielu inicjatyw na rzecz wspólnego dobra. W naszej parafii już od szeregu lat pomagają dwaj księża: Ignacy Bokwa i Dariusz Skrok. Obaj są wykładowcami w radomskim Instytucie Teologicznym. Mają świetną okazję, by tu wśród wiernych dzielić się w praktyce tym, czym na co dzień zajmują się, prowadząc w Radomiu prace naukowe i dydaktyczne.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 9.00, 11.30, 16.30
- W dni powszednie – 7.00, 18.00



## KS. KAN. BOLESŁAW BŁAŻEJ JANISZ

Święcenia kapłańskie – 8 czerwca 1963 r. w Sandomierzu. Wikariat: Klimontów, Białobrzegi Radomskie, Staszów, Skarżysko Kamienna, parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego, Żarnów, Janowiec, Koprzywnica. Probostwo w Rusinowie od 1982 r.



ZDJEŃC MARTA DEKA

Parafianie wciąż mają sentyment do dawnej drewnianej świątyni

**AVE** GOŚĆ RADOMSKI  
radom@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Prusa 6, 26-610 Radom, tel. 048 36 32 479

Redagują: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska